



KURIER Wileński

WTOREK, 26 LISTOPADA 1991 R.
Nr 230 (11706)

Obchody Dnia Żołnierzy Litwy

Przez obłęgły tydzień w republiki odbywały się imprezy z okazji Dnia Żołnierzy Litwy. Największe — nastąpiły w dniu 23 listopada w Wilnie.

Rozpoczęły się one o godz. 12.30 od Mszy św. w Archikatedrze Wileńskiej. Celebrował ją biskup Sigitas Tomkewiczus. Poświęcono sztandary wojska litewskiego. Zakomunikowano, że w najbliższej Konferencji Episkopatu Litwy monsignor Alfonsas Swarinskas został mianowany głównym kapelanem wojska litewskiego.

Po mszy do uroczystego przeglądu na Placu Katedralnym ustawy się jednostki wojskowe z różnych miast i rejonów republiki. Minister ochrony kraju Audrius Butkewiczus odebrał przysięgę od poborowych. Żołnierzy pozdrowili przedstawiciele z Estonii i Łotwy, obecny był korpus dyplomatyczny.

W obchodach Dnia Żołnierza uczestniczyli zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Litwy Kazimieras Matulekas, wicepremier Zigmas Waiszwila, minister ochrony kraju Audrius Butkewiczus, deputowani do Rady Najwyższej.

Wieczorem imprezy świąteczne trwały w pałacu koncertowo-sportowym Wilna. Do zgromadzonych zwrócił się przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, honorowy ochotnik ochrony kraju Vytautas Landsbergis, premier Gediminas Wagnorius, minister ochrony kraju, honorowy ochotnik Audrius Butkewiczus.

Wieczór koło Pałacu Sportu ukoronowała salutacja świąteczna.

(ELTA)
NA ZDJĘCIU: poświęcenie sztandarów wojska litewskiego. Fot. R. Gulga



G. Wagnorius udał się do Tokio

Jak podaje biuro prasowe rządu premier Republiki Litewskiej G. Wagnorius na zaproszenie przewodniczącego Rady krajów węgierskiej siołemki Nobora Takeo. Na sesji tej Rady zamierza przedstawić i dopomóc w realizacji reform w Europie Wschodniej. Będzie mowa również o sytuacji w państwach

bałtyckich, które na tym forum będzie reprezentowała Litwa, oraz o sytuacji w Związku Radzieckim. Premier litewski dokona oceny sytuacji na Litwie podczas przechodzenia na tory wolnego rynku, stosunków z ZSRR i państwami zachodnimi. Spotka się również z przywódcami japońskimi, oficjalnymi przedstawicielami innych krajów rozwiniętych. Biuro prasowe rządu

Trzeba się odzwyczaić od ogrzewania chmur...

W warunkach znacznego zmniejszenia dostaw ropy naftowej z Rosji oszczędzanie zasobów energetycznych nie ograniczy się jedynie do limitowania benzyny dla kierowców pojazdów prywatnych. Realizacja opracowanego przez Ministerstwo Energetyki Litwy programu oszczędzania paliwa, jak powiedział korespondentowi ELTA Jonasowi Bagdanskisowi minister energetyki Leonas ASMANTAS, staje się odąd przedmiotem naszej największej troski. Jest prawdopodobne, że program przygotowany na okres do końca tego roku moglibyśmy nazwać tylko generalną próbą oszczędności. Jednakże dane o katastrofalnej sytuacji gospodarki energetycznej ZSRR skłaniają do myślenia, że skutki tego kryzysu dotkną również nas. Może trzeba będzie przerwać dostawy energii elektrycznej dla sąsiednich państw, po wykonaniu planów jej sprzedaży według umów zawartych na okres roczny, jeżeli nie znajdziemy jakiegoś rozwiązania kompromisowego.

Jeżeli również po tym będziemy odczuwać brak produkowanej na Litwie energii elektrycznej, to trzeba będzie ograniczyć jej dopływ

również do niektórych przedsiębiorstw. Rozpoczniemy od tych, które nie będą miały odpowiednio uporządkowanego gospodarstwa ciepłego. Jeżeli z powodu niedbalstwa będzie marnowane paliwo, to podejmiemy naprawdę drakońskie środki. Niektórzy już śmieli się z pogłosek, że w krytycznym przypadku może być ograniczony również czas nadawania programów telewizyjnych. Nie sądzę, że do tego dojdzie, jednakże nie można być gwarantować.

Ale nasze zasoby energetyczne częściowo będą zależały również od tego, jak zdołamy eksploatować przejętą Ignalińską Siłownię Atomową zgodnie z wymogami norm międzynarodowych. Mając na względzie ewentualne zagrożenia, zawarliśmy nowe umowy w sprawie zakupu potrzebnej ilości mazutu dla elektrowni i kotłowni ogrzewczych. Jednakże będziemy za to płacić o wiele drożej niż dotychczas. Paliwo to dotrze do Litwy (Mazeikielis) przez port w Klaipėdie — do ograniczonego jego odbioru przygotowaliśmy się podczas ubiegłorocznej blokady. Nie zamierzamy, jednakże przez pewien okres mieszkania mogą być nieco

zimniejsze. Dostawy gorącej wody nie powinny być przerwane.

Wszystkie resorty powinny zadbać o oszczędzanie zasobów energetycznych w podległych im przedsiębiorstwach i organizacjach. Jednocześnie pragnę przypomnieć samorządom miejskim i rejonowym o podjętej jeszcze w grudniu roku ubiegłego uchwale zobowiązującej do zaopatrzenia w drwa i torf. Wskazano, jaką ilość paliwa i gazu trzeba będzie w razie potrzeby zrekomensować paliwem miejscowym. Jeżeli naprawdę trzeba będzie znacznie ograniczyć zasoby energetyczne, właśnie będziemy kierowali się tymi kryteriami podczas ich dystrybucji.

Można przewidzieć, że obecnie zacząć nam wyrażać pretensje w sprawie dostaw paliwa również kierownicy niektórych organizacji gospodarczych, które dotychczas nie zaopatrzyły się w planowane na rok jego ilości. Przypominamy, że były nawet monity, aby to uczynić, gdy nie brakowało zasobów paliwa. Obecnie kołatanie do drzwi ministerstwa już nie pomoże.

Omawianie kwestii budowy portu naftowego

KLAJPEDA (ELTA). Zgromadzeni na kolejnej sesji deputowani do Klaipėdiejskiej Rady Miejskiej ponownie dyskutowali nad kwestią budowy przedsiębiorstwa eksportowo-importowego ropy naftowej. W sesji uczestniczyli premier Litwy G. Wagnorius, minister energetyki L. Asmantas, minister budownictwa i urbanistyki A. Nasvytis.

Większość deputowanych wyraża zgodę na konieczność budowy na wybrzeżu zakładu ropy naftowej, spory wywołuje je-

dynie kwestia jego lokalizacji. Na sesji w czerwcu nie zaakceptowali oni nowej budowy w Melnrage, w październiku proponowali przenieść ją za wieś Karkies. Teraz znów zgłoszono różne opinie, oceny i propozycje.

Wszyscy rozumiemy konieczność dla Litwy posiadania alternatywnego źródła zaopatrzenia w paliwo — powiedział G. Wagnorius. — Rozumiem również klaipėdiejczyków, którzy się wypowiadają przeciwko budowie

przedsiębiorstwa naftowego, zgłaszając ważne argumenty w sprawie zachowania unikajnej przyrody wybrzeża, zdrowia ludzi. Jednakże nie ma innego wyjścia. Po długich dyskusjach ze specjalistami do ochrony przyrody, środowiska, urbanistyk, rząd zdecydował, że najmniej szkodliwym pod różnymi względami miejscem na budowę jest zlokalizowanie jej między Melnrage i Il.

Ten projekt poparli ministrowie, którzy uczestniczyli w sesji. Deputowani klaipėdiejscy nie powiedzieli jeszcze swego ostatecznego słowa — po rozwązaniu wszystkiego powrócą do tego tematu w przyszły czwartek.

G. Wagnorius spotkał się z przedstawicielami Związku Robotniczego miasta.

Ze świata

PREZYDENT WAŁESA PRZEDKŁADAJĄ NARODY BAŁTYCKIE
WARSZAWA (kor. ELTA). Władca nasz tu w obliczu wielkiego szlaku chce podziwować Litwę, Estonię i Estonię w rodzinie „przebiegłych narodów” — powiedział prezydent Polski Lech Wałęsa, wzywając posiedzenia powoju Krajów Bałtyckich.

Mówiąc o polityce międzynarodowej na Wschodzie podkreślił on, że sąsiedzi na Wschodzie w osobie Polaki mają przyznane go i szerszego sąsieda, życzyliwego do ich wysiłków budowania demokracji i suwerenności. W historii wiele nas łączyło z narodami nad brzegami Bałtyku — powiedział Lech Wałęsa.

Mówiąc o sytuacji zagranicznych w wyborach sejmiku polskiego uczestniczył cały akredytowany w Polsce Korpus dyplomatyczny. Po raz pierwszy w tym stuleciu, w uroczystym otwarciu sejmiku uczestniczył charge de'affaires ad interim Republiki Litewskiej D. Junewiczus. Obrady sejmiku relacjonuje blisko dwustu dziennikarzy zagranicznych.

NAWIĄZANO STOSUNKI DYPLMATYCZNE Z NATO

BRUKSELA (Reuter — ELTA). NATO oświadczyło, że zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne z Litwą, drugim niepodległym państwem bałtyckim. Oświadczenie NATO głosi, że kierownik litewskiej misji przy wspólnotach europejskich ambasador Adolfas Wenckus będzie odpowiedzialny za nawiązanie nowych stosunków.

NATO już wcześniej oświadczyło, że nie ma możliwości wstąpienia do paktu krajom byłego Układu Warszawskiego, jednakże proponuje, aby utrzymać ściśle wzajemne stosunki dyplomatyczne i wojskowe jako jeden ze sposobów tworzenia systemu bezpieczeństwa. W Brukseli dniu odbędzie się w wal się z pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych NATO i krajów Europy Wschodniej, w którym wezmą udział przedstawiciele 25 państw.

Inter-Balt-Agro-91

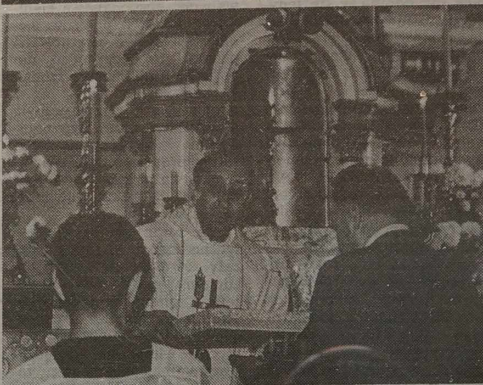
Dwa dni na zwiedzanie i objęcie patronatem

W ciągu dwu dni wolnych od pracy — soboty i niedzieli olsztyńscy przedsiębiorcy branży rolniczo-przedsiębiorczej odwiedzili historyczne miejsce Wilna i Wileńszczyznę. Nadal między poszczególnymi firmami Litwy i Olsztyna trwały rozmowy na temat dalszej współpracy. A w przededniu podczas spotkania Senatora RP, wicewojewody olsztyńskiego Wacława Bartnika z Ministrem Rolnictwa Litwy Rimvydasem Štaliūnem zostało podpisane porozumienie o współpracy międzyregionalnej, które bez wątpienia przetrzucie drogę dobrąsiedzkiem stosunkom między naszymi sąsiadującymi narodami. Obie strony podpisujące porozumienie zobowiązały się do stworzenia warunków umożliwiających wszechstronną współpracę, mając być przekazywane wzajemne informacje o możliwościach inicjatyw gospodarczych, będąc popieranymi na swoim terytorium przedsiębiorstwa — inwestycyjnie, spotkania grup problemowych. Zapowiada się organizowanie giełd handlowych połączonych z promocją i usługami, wymianę towarową, grup pracowników, współpracę w dziedzinie ochrony środowiska i ekologii. Zapowiada się też ściślejsze nawiązanie i rozwinięcie kontaktów kulturalnych, naukowych i oświatowych.

Słowem, ta na pierwszy rzut oka ułatwiła możliwość współpracy przedsiębiorcom chcącym współpracować z partnerami z Olsztyna w utrzymywaniu handlowych oraz wszelkiego rodzaju gospodarczych i kulturalnych kontaktów.

Na drodze sobotniego zwiedzania historycznych miejsc znalazło się Żulowo, rodzinne miejsce Marszałka; jak również miejsce wiecznego spoczynku Matki i Serca Syna, kościoły wileńskie, uniwersytet.

Bardzo serdeczne, a jednocześnie rzeczowe spotkanie odbyło się w Wyższej Szkole Rolniczej w Wojskach. Do tej polskiej uczelni rolniczej już od dawna przetrzymuje drogę dr inż. Jerzy Dudo, organizator całej akcji INTER-BALT-AGRO-91, adiunkt Olsztyńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej a społecznik — wiceprezes Oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. To on zbudził sponsorów olsztyńskich do patronatu nad szkołą, dzięki któremu już uprzednio był przekazany dar Sejmiku Samorządowego — komputer. Teraz został przywieziony nowy dar — polska maszyna do pisania z pamięcią, książki, czasopisma. Senator Wacław Bartnik oraz prezydent Olsztyna Jerzy Bukowski wręczyli też upominki w postaci różnorodnych wydań Olsztyńskie, medale pamiątkowe. Nie tylko zresztą po to przyjechali do szkoły niedzielnego



cie. Ze słów dyrektorki Aliny Komar, jej zastępcy do spraw gospodarczych Wojciecha Bujnowskiego dowiedzieli się o problemach szkoły i gospodarstwa, przeżywających swoją reformację. Właśnie w tym trudnym, przejściowym okresie przeobrażeń jak najbardziej potrzebny jest patronat rodaków, którzy są już nieco dalej w przestawieniu rolnictwa na tory prywatyzacyjne. Jakże więc na czasie zabrzmiała propozycja objęcia szkoły patronatem Fundacji na Rzecz Rozwoju Przemysłu Rolno-Spożywczego i Paszowego, której dyrektorem jest Edward Buknecht. List intencyjny na ten temat został podpisany przez dyrektorkę uczelni Alinę Komar oraz przedstawiciela Fundacji Jerzego Dudo.

A potem nastąpiły chwile boją najbardziej wzruszające — olsztyńscy przyjaciele wysłuchali mszy św. w kościele wojskackim pod wezwaniem św. Pawła. Piękny, zadany pod każdym względem kościół, chór kościelny, jakiego może poządrościć niejedna świątynia stołeczna, mądre i przenikające do serca słowa

homilii księdza Henryka Błażewicza. Senator RP Wacław Bartnik na ręce księdza złożył w darze przepiękne szaty liturgiczne. Serdeczne „Bóg zapłać” oraz zapewnienie kapłańskie, że w pierwszym dniu Bożego Narodzenia w tym kościele odbędzie się msza święta w intencji ofiarodawców, drogich nam olsztyńian. Wzruszające strofy naszego hymnu Polaków „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród” uzupełniły tę przepiękną uroczystość niedzielną.

Góście nasi — ludzie interesu, biznesmeni, chcący pomóc nam w wydzwignięciu się z trudów życia codziennego wyjechali do Polski przekonani że ta pomoc, którą zaplanowali, jest nam bardzo potrzebna. Zabrał się do nieniesienia jej bardzo poważnie i wielostronnie.

Kryszyna ADAMOWICZ
NA ZDJĘCIACH: Dr szkole rolniczej (od lewej) — Jerzy Dudo, Wacław Bartnik i Alina Komar; dar kościółkowy przyjmuje z rąk Senatora RP ks. Henryk Błażewicz.
Przy płycie Matki i Serca Syna. Fot. W. Charlin

Tajemnice biznesu i marketingu

15-osobowa grupa przedsiębiorców polskich z Litwy w drugiej dekadzie listopada uczestniczyła w krótkim kursie Polskiej Międzynarodowej Szkoły Zarządzania (Warszawa). Organizator w RP — Komitet Obywatelski, na Litwie — Centrum Informacyjne Polskiego Biznesu (ul. Didžioji 40).

Program obejmował szkolenie biznesmenów oraz z zakresu marketingu. Pierwszy z nich oparty jest o system gwarantujący uniknięcie bankructwa i efektywny rozwój drożnych i średnich firm. Był już wielokrotnie realizowany i jest ciągle aktualny. Drugi jest syntezą polskich, niemieckich i amerykańskich doświadczeń z tej dziedziny, przedstawiony w postaci spójnego systemu.

Sluchacze z Litwy w kursu zapoznali się z zagadnieniami: jak działa marketing? jak powołać kapitałem? jak wycenić interes? jak zbudować potęgę dla osiągnięcia sukcesu? Program nauczania obejmował także podstawowe wiadomości o rynku, instrumenty wyceny, polityka wyceny, polityka kredytowa, polityka ubezpieczeniowa, polityka cenowa, polityka informacyjna. Osobny temat stanowiła reklama, planowanie marketingowe.

Warto zaznaczyć, że kurs prowadzili specjaliści z zagranicy i wybitni praktycy. Kurs dla przedsiębiorców polskich z Litwy będzie kontynuowany.

„Polak na Lotwie”

To tytuł długo oczekiwanego pisma Związku Polaków na Lotwie. Pojawił się on ostatnio w druku ze swym numerem 1 pod datą marca 1991 roku. Zajrzyjmy do wnętrza, co on zawiera?

Na wstępie się dowiadujemy, że to „wynik długotrwałej i mozolnej pracy zespołu redakcyjnego”, składającego się z 8 osób pod kierownictwem prezesa ZPŁ i jednocześnie red. naczelnego Roberta Selińskiego. Jest to faktycznie numer wielokrotny, a więc zawiera nieco świętejszej treści — tekst „Ks. Proszcza” (tak figuruje bez nazwiska) pt. „Alleluja, Jezus żyje!”, przepisy na mazurki. To tyle, by nawiązać do daty pisma. Bo całość otwiera jednak wypowiedź Jana Pawła II zamiast wstępu (jak podkreśla red.) na spotkaniu z Polakami święta w Rzymie ub. roku. Po tym idzie elegijny, piękny tekst, poświęcony Icie Kozakiewicz, która wtedy jeszcze była na tym rzymskim spotkaniu... oraz jej referat tam wygłoszony w dzień tragicznej śmierci (rocznica minęła 28 października br.). Również tu znalazł się wiersz Stanisława Sznelwala „Pamięć Ity Kozakiewicz”.

Poza tym najciekawszym materiałem jest „Przyczynki do dziejów oświaty polskiej na ziemi łotewskiej” Zygmunta Ilna-

towicza (taki wstępny wykład szkolniczy). „Potrzebne serca” Oktawiana Morawskiego — o działalności dawającego „Promienia” od 1988 r. — czy są pomysłami? Stanisław nuskiewicz — rodzaj wywodu na tematy gospodarcze z dziedziny rolnictwa w dawnej gawłiście (dla czytelnika dziwnie, że ów dzielnica, w tym samym czasie, w tym samym miejscu pod inicjałami „P.L.” jeszcze z tegoż Daugavpilsa na Kozłowska piasek o „Domu” skim w tym mieście przez w. Autoryzacji z Rzymu — cjonując imprezy zjazdowe — pionier lub piszą o nim Lit. Hryniewicz, wiersz Teresy W. L., Witold Urbanowicz — wi o opiece nad wieśmi cmentarzem rzymskim. W. Znalazły się też inne materiały — rocznicowy pow. S. Z. skiemu, o harcerstwie, piosenki o księżce, kącik honoru i strasce.

Czy pismo się spodoba? Wzrost, to osądzą oni sami. formujemy zainteresowani fakcie, nie wątpimy, że takie gazety z życia Polaków na wie jest potrzebne. Zespół redaktorów — entuzjastami i łęcznikom gratulujemy i życzymy wytrwałości.

Danuta WERONIA

Kronika

Aloyzas Liaugaudas został mianowany przewodniczącym komisji reformy rolnej przy rządzie Republiki Litewskiej.

Walerijonas Sakalauskas został odwołany ze stanowiska dyrektora generalnego Departamentu Standardyzacji i Jakości przy

rządzie Republiki Litewskiej z powodu przeniesienia do innej pracy.

Czesłomas Juršenas na swoją prośbę został zwolniony ze stanowiska doradcy kierownika w rządzie Republiki Litewskiej do spraw informacji i miast. Wyjechał do Niemiec, gdzie mieszkał na nieetatowym konsultanta w rządzie Republiki Litewskiej w kwestiach informacyjnych.

Umowa z Kirgizstanem

TASS podał, że 22 listopada w Biskręku podpisano umowę między rządami Litwy i Kirgizstanu w sprawie współpracy handlowej i gospodarczej w 1992 r. Litwa zainteresowana jest sprzedawaniem stamtąd wełny owczej, niektórych maszyn. Do Kir-

gizstanu będzie się wysyłać wszelki sprzęt techniczny, w tym folie polietylenowe i inne materiały. W przyszłości kraj ten rzęzą rozszerzyć listę wywoznych dostaw. Rozliczanie się w rublach po uzgodnionych kursach.

Wspólna waluta europejska — nie za górami

STRASBURG (NTB — ELTA). Wiceprzewodniczący komisji EWG Henning Christophersen rozmawiając we wtorek z grupą parlamentarzystów wyraził przeświadczenie, że już w 1997 roku mieszkańcy krajów EWG będą mogli kupować w sklepach towar za monety i banknoty EWG.

Całkiem jest realne, że na wprowadzenie wspólnej waluty wystarczy pięć lat — powiedział on. — W tym celu jednak potrzeba, jego zdaniem, aby specjalny instytut monetarny, który ma być powołany do życia i który będzie pierworodnym przy-

szłego banku EWG, nie mógł być przystąpił do bicia monety i drukowania banknotów. Wskazywał, że to ogromny trud. Wskazywał, że dla 12 krajów trzeba będzie około 85 mld. ko monet.

Zdaniem Christophersena, gląd monet w poszczególnych krajach EWG mógłby być różny. Będzie to jak edycja w szacunku dla tradycji narodowej i uczuć narodowych. Jedna strona powinna być jednako, w wszystkich krajach, druga ma być poświęconą bolicie narodowej.



**UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ
Nr 461 Z 11 LISTOPADA 1991 R.
O TRYBIE WPISYWANIA DO PASZPORTU
OBYWATELA REPUBLIKI LITEWSKIEJ DANYCH
O STAŁYM MIEJSCU ZAMIESZKANIA
ORAZ TRYBIE MELDOWANIA**

Rząd Republiki Litewskiej wcielając w życie uchwałę nr 768 Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 8 listopada 1990 r. „O zatwierdzeniu regulaminu paszportowego obywatela Republiki Litewskiej” (Dz. Ustawy Republiki Litewskiej z 1990, nr 33—795) postanawia:

- Zatwierdzić tryb wpisywania do paszportu obywatela Republiki Litewskiej danych o stałym miejscu zamieszkania i tryb meldowania (w załączeniu).
- Zatwierdzić tryb wydawania tymczasowego zaświadczenia o potwierdzającym tożsamość o bywatele Republiki Litewskiej (w załączeniu).
- Zlecić Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, by zatwierdziło przepisy wpisywania do paszportu obywatela Republiki Litewskiej danych o stałym miejscu zamieszkania i przepisy meldowania.
- Unać za pobawione mocy:

- Uchwałę nr 353 Rady Ministrów Litwy z 14 października 1974 r. „O niektórych przepi-
- sach meldowania obywateli” (Dz. Ustawy, 1974, nr 30—314);
- decyzję poświadczającą Komisji do spraw bezpieczeństwa Prezydium Rady Ministrów Litwy z 1 listopada 1984 r. „O meldowaniu młodych specjalistów” (kwestia XIII protokołu nr 18);
- uchwałę nr 83 Rady Ministrów Litwy z 7 marca 1986 r. „O częściowej zmianie trybu meldowania osób, zwolnionych z wojskowej służby czynnej do rezerwy lub dyżmisi”;
- podpunkt 2 punktu 1 uchwały nr 18 Rady Ministrów Litwy z 23 stycznia 1990 r. „O zmianie i unieważnieniu uchwał Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy i Rady Ministrów Litewskiej SRR w sprawie zapoznania na warunkach ulgowych w powierzchniej mieszkalnej osób poszczególnych kategorii” (Dz. Ustaw, 1990, nr 5—111).
- Niniejsza uchwała wchodzi w życie z chwilą podjęcia osobnej decyzji rządu Republiki Litewskiej.

Premier Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

WZOR

**REPUBLIKA LITEWSKA
TYMCZASOWE ZAŚWIADCZENIE
OBYWATELA Nr**

imię

nazwisko

rok, miesiąc, dzień urodzenia

miejsce urodzenia

kod osobisty

miejsce zamieszkania

któ wydał tymczasowe zaświadczenie obywatela

data wydania

ważne do

(miejsce pieczęci)

podpis osoby

podpis urzędnika (litera imienia, nazwisko)

**UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ
Nr 472 Z 18 LISTOPADA 1991 R.
O WIZACH REPUBLIKI LITEWSKIEJ**

Z uwagi na specyfikę okresu przejściowego, zanim ustalone zostaną dwustronne stosunki konsularne z państwami zagranicznymi, rząd Republiki Litewskiej postanawia:

- Wizy Republiki Litewskiej wydawane na obywateli tych państw, do których obywateli Republiki Litewskiej wymagane są wizy. Z innych państw wizy czasowe pozostaje udzielane tylko — nie wymaga się wiz.
- Wizy Republiki Litewskiej odpłatne są na zasadzie prywatności, o ile nie ma innej umowy. Opłatę pobiera się zgodnie z uchwałą nr 189 rządu Re-

publiki Litewskiej z 30 marca 1990 r. „O opłacie za wydanie wizy” (Dziennik Ustaw, 1990, nr 17—465) i tylko wtedy, gdy wizy wydawane są za granicą.

- Wizy wydawane są zgodnie z tymczasową instrukcją Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Środky wpłaca się na konto owarne za granicą przez odpowiednie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub konsularne Republiki Litewskiej. Do ceny wizy mogą być włączone faktyczne wydatki (usługi poczty, łączności i in.).

Premier Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

**UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ
Nr 475 Z 19 LISTOPADA 1991 R.
O ULGACH PODATKOWYCH OD ZYSKÓW
(DOCHODÓW) PRZEDSIĘBIORSTW
KAPITAŁU PRYWATNEGO**

Kierując się uchwałą Republiki Litewskiej „O nowelizacji artykułu 7 ustawy Republiki Litewskiej o podatku dochodowym od prawnych” (Dziennik Ustawy, 1991 r. nr 16—426) oraz, przywrócić osobom fizycznym prawo przedsiębiorczości jako jedno z priorytetowych kierunków polityki gospodarki, rząd Republiki Litewskiej postanawia:

- Zwolnić w czwartym kwartale 1991 r. od podatku dochodowego od prawnych przedsiębiorców kapitału prywatnego akcje, akcje, zamknięte akcje (spółki rolne), akcje (spółki produkcyjne) z wyjątkiem do-

chodów z handlu) stanowią co najmniej 80 proc. wszystkich dochodów.

- Zalecić samorządom miejskim i rejonowym, aby zwolnić od podatku dochodowego w czwartym kwartale 1991 r. mające prawa osób fizycznych indywidualne (personalne) przedsiębiorstwa kapitału prywatnego i spółki gospodarcze, których dochody z działalności produkcyjnej (z wyjątkiem dochodów z handlu) stanowią co najmniej 80 proc. wszystkich dochodów.

Premier Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

**TRYB WYDAWANIA TYMCZASOWEGO
ZAŚWIADCZENIA, POTWIERDZAJĄCEGO
TOŻSAMOŚĆ OBYWATELA
REPUBLIKI LITEWSKIEJ**

- Obywatele Republiki Litewskiej po straceniu paszportu (dowodu osobistego) ma poinformować o tym najbliższy urząd paszportowy i komisarz policji lub instytucję konsularną Republiki Litewskiej.
- Obywatelowi, który stracił paszport, nowy wydaje się w trybie ustalonym w regulaminie paszportowym obywatela Republiki Litewskiej.
- Obywatelowi, który stracił paszport, zanim wydany zostanie nowy paszport, wydaje się ustalonych wzoru tymczasowe zaświadczenie, potwierdzające tożsamość obywatela Republiki Litewskiej (w dalszym ciągu zwane tymczasowym zaświadczeniem; wzór w załączeniu).
- Tymczasowe zaświadczenie wydaje urząd paszportowy komisarz policji bądź instytucja konsularna Republiki Litewskiej, do której się zwraca obywatel po straceniu paszportu.
- Obywatelem w celu uzyskania tymczasowego zaświadczenia składa według ustalonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wzoru podanie, tzn. fotografie 35x45 mm, posiadany dokument osobisty, potwierdzający tożsamość jego osoby.
- Urząd paszportowy komisarz policji lub instytucja konsularna Republiki Litewskiej sprawdza personalia w podaniu obywatela i w razie potrzeby wysyła w trybie pilnym zapotrzebowanie do instytucji, która wydała paszport i która ma odpowiedzieć na zapotrzebowanie nie później niż w ciągu 3 dni.

Jeśli nie ma potrzeby dodatkowego sprawdzania, tymczasowe zaświadczenie wydaje się w dniu, w którym się osoba zwró-

ciła do urzędu paszportowego komisarz policji czy też w instytucji konsularnej Republiki Litewskiej.

- W tymczasowym zaświadczeniu wpisuje się następujące personalia obywatela: imię, nazwisko, rok, miesiąc, dzień urodzenia, miejsce urodzenia, kod osobisty, miejsce zamieszkania. Na tymczasowym zaświadczeniu ma być podpis obywatela. Personalna obywatela na tymczasowym zaświadczeniu wpisuje się w języku litewskim.
- Tymczasowe zaświadczenie obywatelowi wydaje naczelnik urzędu paszportowego komisarz policji lub urzędnik instytucji konsularnej Republiki Litewskiej, który składa podpis na zaświadczeniu i zatwierdza go pieczęcią herbowa.
- Tymczasowe zaświadczenie, potwierdzające tożsamość obywatela Republiki Litewskiej, ważne jest w ciągu dwóch miesięcy od dnia wydania.
- Właściciel (zarządzający) lokalu mieszkalnego ma zadbać o to, aby zobowiązania do zameldowania się osoba zrobiła to na czas. W odmowie meldowania się informuje się miejscowy komisarz policji.
- Odmowa urzędnika zameldowania osoby może być zaskarżona przed urzędnikiem wyższej rangi lub sądem.
- Osoby, skazane na pozbawienie wolności, a także osoby, w warunkach skazane na pozbawienie wolności (przych obowiązkowym zatrudnieniu) meldowane są po uprzednim wyroku sądowego. Tryb wymeldowania tych osób ustala Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
- Cudzoziemcy (osoby, po-

**TRYB WPISYWANIA DO PASZPORTU OBYWATELA
REPUBLIKI LITEWSKIEJ DANYCH O STAŁYM
MIEJSCU ZAMIESZKANIA ORAZ TRYB
MELDOWANIA**

- Dane o stałym miejscu zamieszkania osoby wpisuje się do paszportu (dowodu osobistego) obywatela Republiki Litewskiej.
- Dla wpisania (zameldowania) danych o stałym miejscu zamieszkania osoby należy przedstawić odpowiednie formy podania z podpisami osoby udzielającej powierzchni mieszkalnej oraz pełnoletnich członków jej rodziny, czy też właściciela (w domach prywatnych), potwierdzającymi zgodę na zameldowanie, a także paszport.
- W celu wymeldowania ze stałego miejsca zamieszkania składa się podanie i paszport.
- Dane o stałym miejscu zamieszkania osoby wpisują (meldują i wymeldowują) służby paszportowe komisarz policji, a także funkcjonariusze, posiadający odpowiednie pełnomocnictwa samorządu gminnego bądź osiedlowego.
- Osoba przybyła w celu wpisania danych o stałym miejscu zamieszkania w ciągu 10 dni od przybycia ma przedstawić niezbędne dokumenty właścicieli (zarządzających) powierzchni mieszkalnej lub upoważnionej przez niego osobie. Otrzymane dokumenty w ciągu trzech dni mają być dostarczone zajmującemu się meldowaniem funkcjonariuszowi.
- Dane meldunkowe dzieci poniżej 16 lat, które nie mieszkają razem z rodzicami (opiekunami) wpisuje się w odpowiednich dokumentach meldowania rodziców (opiekunów).
- Dane o stałym miejscu zamieszkania dzieci nieletnich, nie mających 16 lat i zamieszkałych osobno od rodziców, wpisuje się w ich metrykach urodzenia.
- Dzieci przybywające z przedszkolnych instytucji opiekuńczo-wychowawczych oraz, szko-

łach meldowane są w tych instytucjach i szkołach, o ile nie są one zameldowane w dokumentach meldunkowych rodziców (opiekunów) lub innych krewnych, zamieszkałych w miastach i rejonach, w których się znajdują te instytucje (dzieci lub szkoły).

Dane o narodzonych dzieciach wpisuje się w dokumentach meldunkowych według stałego miejsca zamieszkania matki.

- Osoby, zmieniające miejsce zamieszkania, przed wybyciem powinny się wymeldować (z wyjątkiem uadających się w delegację, na urlop, wypoczynek czy kurację, powołanych do czynnej służby w ochronie kraju bądź alternatywnej służbie pracy, deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej i członków jej rodziny).
- W celu bezpieczeństwa państwa, ochrony zdrowia ludności, a także w miejscach wyjątkowego reżimu i rezerwatów krajo- i przyrodniczych mogą być wprowadzone ograniczenia w wylocie stałego miejsca zamieszkania. Wykaz tych miejscowości zatwierdza rząd Republiki Litewskiej.
- Ograniczenia te nie dotyczą tych przypadków, gdy we wskazanych miejscowościach osoby zamieszkałe w pomieszczeniach stanowiących ich własność, a także gdy na stałe przybywają:
 - matki z dziećmi;
 - nieletnie dzieci i opiekunowie — do rodziców (opiekunów);
 - nieletnie dzieci, nie posiadające własnej rodziny, a posiadające rodzinę — w przypadku, jeśli wcześniej mieszkali w tej miejscowości u rodziców;
 - rodzice — do dzieci;
 - nieletni bracia i siostry, nie mający rodziców, a także nie-

siadające obywatelstwo któregoś z państw zagranicznych, a także osoby bez obywatelstwa) meldowane są w trybie ogólnym. Pieczęć potwierdzającą ich zameldowanie stawia się na zezwoleniu na zamieszkanie cudzoziemca w Republice Litewskiej.

- Zmarnych wymeldowuje się po przedstawieniu metryki śmierci.
- Za zameldowanie pobiera się opłatę skarbową (z wyjątkiem zmiany pieczęci meldunkowej w paszporcie przy zmianie nazwy ulicy lub numeru domu; koszty te pokrywa samorząd terenowy).
- Wzory podań o zameldowanie, kartek, kart adresowych, ksiąg domowych oraz innych dokumentów zameldowania i wymeldowania oraz pieczęci ustala Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
- Blankiety dokumentów dla zameldowania i wymeldowania wydawane są bezpłatnie.
- Za księgi domowe pobiera się opłatę ustalonej wielkości. Stronice księgi domowej mają być ponumerowane, wysztyt i zatwierdzone podpisem i pieczęcią naczelnika wydziału paszportowego komisarz policji.
- Tryb wpisywania w paszport obywatela Republiki Litewskiej danych o stałym miejscu zamieszkania kontrolują urzędy paszportowe komisarz policji oraz organy zarządzania samorządów.
- Obywatele i funkcjonariusze, którzy naruszyli ten tryb pociągani są do odpowiedzialności w ustawowo przewidzianym trybie.
- zdolni do pracy bracia i siostry, nie posiadający własnej rodziny, niezależnie od wieku — do braci czy siostr;
- osoby, które wcześniej mieszkaly w tej miejscowości i czasowo wyjechały do innej w celu pracy lub w innych usprawiedliwionych przyczyn (o ile zachowało się prawo użytkownika lokalu mieszkalnego);
- osoby, zwolnione z miejsca odbywania kary — do członków swych rodzin, krewnych lub innych osób, gdzie mieszkali przed skazaniem.
- Zarządy miejskie i rejonowe w razie ważnych przyczyn mają prawo w trybie wyjątkowym pozwolić zameldować w tych miejscowościach obywateli Republiki Litewskiej również w innych nie wskazanych w tym punkcie przypadkach.
- Obywatele Republiki Litewskiej, stale zamieszkałi za granicą — meldowani są w odpowiednim przedstawicielstwie Republiki Litewskiej, a przybyli na stałe do Republiki Litewskiej — w trybie ogólnym.
- W hotelach, sanatoriach, domach wczasowych, pensjonatach i innych podobnych instytucjach osoby są meldowane tuż po przybyciu. Melduje się również osoby, które w związku z pracą czasowo przybyły z jednej miejscowości do drugiej na okres ponad jednego roku. Pieczęć w dokumentach meldunkowych osoby nie stawia się.
- Osoby, przybyłe na naukę, są meldowane po przyjęciu do uczelni.
- Obywatelem otrzymującym paszport obywatela Republiki Litewskiej ma zwrócić wydane mu tymczasowe zaświadczenie.
- Tryb ewidencji wydawania tymczasowych zaświadczeń ustala Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Problemy prywatyzacji

W gminie trockiej podania o otrzymanie ziemi złożyła nieco ponad dziesiątka części mieszkających tu rodzin. Właścicielem jeszcze jest trochę czasu do nowego roku. Po złożeniu podania i otrzymaniu z archiwum potwierdzenia prawa do własności, dokumenty zostają przekazane do Instytutu Urzędów Rolnych. I oto od 1 marca do 1 maja przekazuje się ziemię.

Ale już w kwietniu pola powinny być obsiewane. Dobrze, jeżeli ktoś otrzymał ojcowiznę ziemi; już jesienią można było zaplanować, gdzie posadzić ziemniaki, posiać jęczmień... A jeżeli ktoś przeniósł się z chuturo do osiedla? Na ojcowiznie dawno już stoi ferma czy rośnię las?... Ziemię przydzielą, ale gdzie i jaka? Więc brać czy nie? Naturalnie, był czas do namysłu. Od dwóch lat istnieje ustawa o gospodarstwach chłopskich. I w ciągu dwóch lat, za przeproszeniem, baran przylądkał się nowym wrotom, ale nie śpieszył wchodzić. Ciągłe rozważań — co za nimi. Siano? Ale może — „zaproszenie” na szaszлык...

Spółród 550 rodzin byłego kolchozu im. T. Kościuszki 250 stanowią emeryci. Zasadniczo nie nurtuje ich „hamletowskie” pytanie. Ale co będzie z emeryturą kolchozową? Kto też zapewni pokosy, wypasy, ziarno, które uprawiał dla nich kolchoz na wspólnym gruncie? Są-

Jak będziemy siali wiosną?

● KANCELARIA SPOŹNIA SIĘ ● WIEJSZY HAMLĘCI
● EKONOMIKA SZUKA FURTKI ● CENY TAŃCZA, A PRODUKCJA PŁACZE ● REWOLUCJA CZY EWOLUCJA ●

siad? Wątpliwe. Trzeba trzymać się jakiejś spótki.

Latem podjęto ustawę o reformie rolnej. Zezwolono tworzyć spółki. Ale zwolennicy ich widzą przyszłą wiosnę jak we mgłę. Przecież nie ma planu gruntów. Jeżeli przydzielą zagrody setce pragnących tego rodzin, (a chcą gospodarować samodzielnie ci, którzy mają lepsze pola), więc co pozostaje spółce? Zniszczy się płodozmiian, dzięki któremu zwiększono warstwę humusu prawie dwukrotnie. Natomiast taka wieś, jak Bowsze, nadal leży wśród piaseczków, na których w tym suchym roku nawet niewybredna gryka dała zaledwie po 3 c z hektara.

Jeżeli weźmiesz taką ziemię, to tylko z torbami pędziesz, mówią starzy ludzie.

Nie, nie mam nic przeciwko prywatyzacji, podobnie jak każdy gospodarzy chłop jest za własnością prywatną, bez której, jak powiedział ojciec nauki ekonomicznej Adam Smith, „człowiek stara się tylko więcej jeść, a mniej pracować”. Ale właśnie nie z powodu gospodarności trzyma się tego, co już ma: lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu. Ustawa o gospodarstwie chłopskim nie

wpłynęła na natychmiastowy upadek kolchozów. Informacja o budowanych gdzieś 14 wzorowych fermach (na sposób zachodni) nie zachęcała większości chłopów do chwytnia działek gruntowych. Opóźniono o dwa lata zezwolenie na prowadzenie zespołowego gospodarstwa na zasadzie prywatnej własności wylania nowe perspektywy.

Były kolchoz, po potrąceniu długów, pozostawił wielomilionowy majątek i 400 tys. rubli na koncie. Po inkasacji członkowie jego otrzymują średnio czeki na kilkadziesiąt tysięcy rubli każdy. Wypukali i warsztaty, i fermy, i magazyny. Niełatwo jest rozporządzać takim majątkiem: trzeba samemu myśleć o częściach zamiennych, o materiałach budowlanych — nie pomogą urzędnicy z rejonu, ale też nie

zabiorą zysków, jak było.

Być może, wewnętrzne stosunki wzajemne rozwiąże się tu przy pomocy akcji, czy wstępnych umów. Już latem tego roku działają drobne „spótki” najbardziej przedsiębiorczych ludzi. Po wydzierżawieniu ziemi zebrałi nieźle plony kapusty. Lśni po wykupieniu macior od upadającej spółdzielni, przystąpili do tuczu świń. Teraz obliczyli i o dziwo! Okazało się, że za kapustę można uzyskać dwukrotnie większy zysk niż za mięso, chociaż jej produkcja wymaga dwukrotnie większego nakładu siły i czasu... Więc hodowcy nie śpieszą, czekają, aż ceny będą wolne.

Ale co robić, jeżeli praktyka ustalania sztywnych cen doprowadziła do tego, że litr mleka był tańszy od butelki lemoniady, a później nawet od pustej butelki...

Więc czy warto dźwizę zmniejszenia się produkcji mięsa i mleka, jaka następuje?

Zwiększyć rentowność ho-

Gospodarka

dowli zwierząt — to nie dać jej produkty za własną granicą (ale — kolchoz, celna...) lub przetwarzać ją w ko i mięso na miejscu. Wszakże budowa przetwórczości wymaga solidnych kapitałów.

I znów nasuwa się myśl o zakładaniu stowarzyszeń spółek akcyjnych na terenach byłych kolchozów i ferm, z wykorzystaniem, nie rozbudnając akumulacji wielkich gospodarstw.

Podstawą ich jest nie osobowa własność ziemi, ale osoba, która jest zindywidualizowana. Stanowi to ograniczenie, że tam, gdzie będą korzystne, powstana gospodarstwa chłopskie, czasowe stowarzyszenia, że agromirytzi. Uchodzą nas Boże przed rozkazaniem rewolucji w gospodarstwie. Inaczej przez całe lata będziemy rozstrzygać kwestie, gdzie i co siać?

Jurij SOBIEKOR, „Kurier Wileński”

Izba Handlowo-Przemysłowa: cele i zadania

Czym jest Izba Handlowo-Przemysłowa? Jakie ma cele, kierunki, sposoby i metody działalności?

Pierwsza instytucja do reprezentowania interesów kupców, podobna do współczesnej izby handlowo - przemysłowej (w skrócie — izba) powstała w końcu XVI wieku we Francji. W 1599 r. rząd Marsylii utworzył komisję z 4 kupców i nadał jej status organu doradczego do spraw handlu. Później komisja ta została nazwana izbą handlową. W wiekach XVII —XVIII izby handlowe o podobnym charakterze doradczym utworzono również w innych miastach Francji. Pierwsza instytucja typu izby w Niemczech powstała w 1665 r. w Hamburgu i otrzymała nazwę Deputacja Komercyjna. Jednakże już w roku następnym została przemianowana na Izbę Handlową. Później takie placówki utworzono w innych większych miastach i okręgach Niemiec.

W myśl przyjętej w Niemczech w 1897 r. ustawy o izbie handlowej w parlamencie nie mógł być rozpatrywany żaden projekt ustawy, dotyczący przemysłu, handlu, żegluga zanim nie zostanie rozpatrzony w izbach handlowych miast i krajów. Może właśnie dlatego ustawy w Niemczech, regulujące stosunki gospodarcze, wyróżniają się swą doskonałością i długotrwałością.

Zarówno we Francji, jak i w Niemczech członkostwo w izbach było obowiązkowe praktycznie dla wszystkich przedsiębiorstw znajdujących się w regionie działalności izby. Zupełnie inaczej kwestię członkostwa w izbie rozstrzygnięto w Anglii i jej byłych koloniach. Tam członkostwo w izbie było dobrowolne, a same izby powstawały jako swobodne stowarzyszenia popierania handlu i przemysłu.

Na Litwie taka izba została założona w 1924 r. Jej strefa działalności obejmowała całe terytorium Litwy, bez Ziemi Kłajpedzkiej, która ówczesna była na zasadach autonomii i gdzie utworzono własną izbę handlowo-przemysłową. Izba litewska aktywnie przyczyniła się do rozwijania przemysłu, handlu oraz innej przedsiębiorczości i rzemiosła w latach niepodległości. Została ona zlikwidowana rozporządzeniem władz okupacyjnych 29 lipca 1940 r.

W 1973 r. na Litwie utworzono izbę, która stanowiła część systemu Izby Handlowo-Przemysłowej Związku Sowieckiego. Jednakże jej rola w życiu gospodarczym republiki była nieznaczna, bowiem wszystkie dzwignie zarządzania ekonomicznego były skupione w mechanizmie biurokratycznym państwa. Izba spełniała funkcje wyłącznie usługowe (organizowanie wystaw, przyjmowanie gości zagranicznych itp.). Działalność Litewskiej Izby Handlowo - Przemysłowej tego okresu zakończyła się 5 czerwca 1991 r., gdy walne zebranie jej członków jednomyślnie postanowiło reaktywować przedwojenną Litewską Izbę Handlowo-Przemysłową, uchwalilo stosowną deklarację i nowy statut. Reaktywowano izbę w Kłajpedzie, powstaje teraz w Kownie.

Powinny to być nie zmieniające do zysków organizacje społeczne, które zrzeszałyby dobrowolnie jednoczące się w nich podmioty przedsiębiorczości, popierały ich działalność, broniłyby ich interesów i reprezentowały je. Rząd republiki, dążąc do wyrażenia swego stosunku wobec kształtujących się struktur izby, wystosował list otwarty do społeczeństwa „O działalności Izby Handlowo-

Przemysłowej „Lietuvos žindas”, 26 lipca 1991 r., w którym zachęca się do założenia regionalnych izb handlowo - przemysłowych. W Wilnie, Kownie, Poniewia, Szawlach, Telszach i innych miastach Litwy w odpowiedzi na apel o grupę inicjatywną postanowiono założyć Wileńską Regionalną Izbę Handlowo-Przemysłową.

Jej głównym przeznaczeniem jest zachęcanie do wzięcia przedsiębiorczości, popieranie inicjatywy biznesmenów, pomaganie im w organizowaniu różnych organizacji w zakresie przedsiębiorczości, naturalnie, bez narzucania im swej woli i wtrącania się do ich prywatnych spraw biznesu. Konkretnie Wileńska Regionalna izba przewiduje: obronę interesów i słusznych interesów członków; badanie możliwości rozwoju handlu i przemysłu w regionie, reprezentowanie interesów członków w stosunkach państwowymi organami władzy i administracji, jak i z podmiotami biznesu zagranicą.

W ramach realizacji zadań izba będzie organizowała i upowszechniała informacje o handlu, przemysle i innym biznesie zagranicą, udzielała konsultacji biznesmenom za granicą o działalności firm litewskich, w tym o działalności zagranicznych, będzie organizowała reklamy komercyjnej wystawy, targi, szkolenia, konferencje i podnoszenie kwalifikacji, załatwiała dokumenty dotyczące pochodzenia towarów i wykonywała prace związane z rozwojem biznesu w regionie.

Jonas POWILAITIS, prezydent Izby Handlowo-Przemysłowej

Podatek dodatkowy — krok do przodu

Rząd Republiki Litewskiej przyjął uchwałę „O zniesieniu podatków obrotowego i wprowadzeniu jednolitego podatku dodatkowego (akcyzy)”.

Podatek dodatkowy (akcyza) po raz pierwszy został wprowadzony we Francji w roku 1950. Później zastosowano go również w innych państwach. Obecnie podatek od wartości dodatkowej wprowadza się w krajach „wyzwolonych spod komunizmu”. Wprowadzono go już na Węgrzech i w Estonii. Trwają do tego przygotowania w Polsce, Bułgarii, Czechach i Słowacji.

Dotychczas obowiązywał u nas podatek obrotowy, który płacili wyłącznie przedsiębiorstwa państwowe i państwowe - akcyjne. Płacono go według ciężaru właściwego (procentu), zgodnie z cenami detalicznymi 1990 roku. Zdarzało się, że zakłady o takiej samej produkcji płaciły różne podatki. Podatku obrotowego, np., nie płaciło wielu prywatnych producentów.

Obecnie uchwałą rządu republiki zniesiono podatek obrotowy i o 5 proc. zwiększono podatek, który pobierano od przedsiębiorstw, instytucji i organizacji za sprzedawane towary i świadczone usługi poza granicami republiki. Wprowadzono jednolity podatek dodatkowy (akcyzę).

Podatek ten będą płaciłi wszyscy producenci, jednostki świadczące usługi, nawet — budżetowe, jeżeli prowadzą działalność komercyjną. Programowana taryfa podatku wynosi 25 proc. ceny

towaru lub usługi.

Nowy podatek będzie stosowany na różnych etapach produkcji, a końcową sumę zapłaci nabywca lub odbiorca usługi, z wyjątkiem przypadków, gdy towary lub usługi będą realizowane nie w naszej republice.

Nowy tryb podatków zobowiąże do rzetelnej pracy robotników, sektor prywatny. Jeżeli producent naruszy normy, tryb placenia podatku, to wobec niego zostaną zastosowane sankcje ekonomiczne.

W poszczególnych przypadkach będą ustalane akcyzy indywidualne. To typowe towary regulowane przez państwo — wszystkie wyroby alkoholowe, produkty naftowe i in. W okresie przejściowym indywidualne akcyzy będą ustalane również na inne towary nie pierwszej potrzeby, np. dywany żakardowe, futerka, wyroby jubilerskie i in.

Zdarza się, że producent jest w trudnej sytuacji finansowej, bo rekonstruuje przedsiębiorstwo, zmienia charakter produkcji, zakłada nowy interes itp. Dla nich będą wtedy przydzielane subsydia i dotacje państwowe. W poszczególnych przypadkach producentom będą zwalniani z placenia odsetków za ziemię, za kapitał państwowy itp.

Nowy podatek od wartości dodatkowej jest bardziej stopniowy od istniejącego dotychczas systemu podatkowego. Sądzę, że niebawem o tym się przekonamy.

Marjona MALAKAUSKIENE, pracownik Ministerstwa Finansów RL

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie

Nie opodal Zielonego Mostu, obok olbrzymiej piramidy Teatru Operowego stoi nowy budynek, przycupnięty skromnie obok pompastycznego kompleksu szkła, betonu, kandelabrow, wodospadów. Ten dom zasłużył się dla kultury wileńskiej szczególnie. Tutaj bowiem zamieszkała się siedziba Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego działalność w latach 1907—1939 przysporzyła blasku Wilnu, polskiej nauce i kulturze.

Przypomnijmy parę faktów z dziejów TPN. Wobec sprzeciwu odmawiania przez władze carskie zgody na ponowne otwarcie w Wilnie uniwersytetu, grupa naukowców i inżynierów podjęła w 1906 r. inicjatywę utworzenia w mieście Towarzystwa naukowego. Pierwszymi zaciągali się do utworzenia Towarzystwa, Projekt poparło gorąco kilka znanych osób, wśród których była pani Eliza Orszkowska.

22.X.1906 r. odbyło się zebranie inauguracyjne TPN w Wilnie. 10.III.1907 r. wybrał się pierwszy Zarząd i rozpoczęto statutową działalność. W styczniu 1908 r. Towarzystwo liczyło 163 członków, w rok później — 250.

Wspomnieliśmy o gromadzeniu zbiorów bibliotecznych, archiwalnych i muzealnych, o własnym wydawnictwie „Rocznika TPN w Wilnie” i o pojedynczych rozpraw naukowych. W comiesięcznych zebraniach wygłaszano referaty naukowe i komunikaty oraz prowadzono naukowe dyskusje. Z inicjatywy Towarzy-

stwa rozpoczęto prace konserwatorskie przy ruinach zamku w Trokach.

Impionująca była ofiarność społeczeństwa miasta Wilna na rzecz TPN. Tak, Hilary Łęski ofiarował na kupno placu pod budowę siedziby Towarzystwa 11.315 rubli, a na samą budowę — 50.000. Bracia Montwiłowie na tenże cel wpłacali rocznie po 5000 rb. Te i inne ofiary społeczne umożliwiły wybudowanie gmachu wg projektu W. Antonowicza, do którego w 1914 r. przeniosło się wileńskie TPN (obecnie zajmuje go Fundusz Kultury Litwy. W skromnym pomieszczeniu na parterze siedzibę ma też Fundacja Kultury Polskiej na Litwie).

W tych początkowych latach Towarzystwa starą jego kierował Jan Kurczewski i Władysław Zahorski, a ofiarnymi działaczami byli: Ludwik Abramowicz, Stanisław Kościalczyk, Ferdynand Ruszczyk, Wacław Studnicki, Wandalin Szukiewicz, Władysław Tyszkiewicz, Lucjan Uziebło i inni.

W 1922 r., kiedy Wilno stało się stolicą jednego z województw państwa polskiego, przeprowadzono zasadniczą reorganizację TPN. Przekształciło się ono w regionalną placówkę naukowo-badawczą i wydawniczą, działającą w systemie innych placówek tego typu w Polsce. Powołano trzy wydziały naukowe, skupiające naukowców i badaczy: wydział I — filologii, literatury i sztuki, wydział II — matematyki, nauk przyrodniczych i lekarskich, wydział III — filozofii, historii i nauk prawno-społecznych, później wyodrębniono w nim Sekcję Historii Sztuki oraz Sekcję Historii Najnowszej. Członkami wydziałów byli naukowcy z USB, pracownicy Archiwum Miejskiego Kurii Arcybiskupiej, Urzędu Konserwatorskiego

itp. Wydziały TPN publikowały rozprawy naukowe swoich członków oraz roczne sprawozdania z przeprowadzonych zebrań, dysput, prelekcji, inicjatyw badawczych itd. Stworzono też periodyki naukowe, jak na przykład rocznik „Ateneum Wileńskiego” lub „Prace i Materiały Wydziału I-go TPN w Wilnie”, czy „Prace Sekcji Historii Sztuki” itp.

Zarząd Towarzystwa publikował roczne sprawozdania „ze stanu i działalności” oraz kierował pracą biblioteki, archiwum i muzeum, które zwiedziło, na przykład, w 1937 r. 13.196 osób. Prezjami zarządu TPN w Wilnie byli kolejno: Jan Kurczewski, Władysław Zahorski, Alons Parczewski, Marian Dzieduchowski, Stanisław Kościalczyk.

Wileńskie TPN organizowało ogólnomiejskie obchody rocznic historycznych, podejmowało akcje ratownicze zabytków kultury Wilna i Wileńszczyzny. Stało się ono największą instytucją wydawniczą dzieł naukowych w Wilnie oraz forum dyskusyjnym wileńskich naukowców. Tutaj spotykali się uczeni, w tym uniwersyteccy, tu wymieniali poglądy, przedstawiali wyniki dotychczasowych badań naukowych, inicjowali nowe.

Biblioteka, archiwum i muzeum TPN tworzyły w pewnym miarze zaplecze naukowe dla prowadzonych badań, a jednocześnie spełniały ważną rolę w społecznej popularyzacji kultury, nauki i sztuki.

Sława zasług Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w latach 1935—39 przekroczyła próg niewielkiego budynku przy ówczesnej ulicy Lelewela. W uznaniu tego zwołano Powszechny Zjazd Historyków Polskich w 1935 r. właśnie w Wilnie.

Janusz GARNIEWICZ,
dr historii

Polska



W dawnym pałacu Chodkiewiczów

Ten piękny pałac w stylu klasycyzmu, tuż za Piatnicką Cerkwią na ulicy Zamkowej, zwany też domem pod smokami z powodu zobojętego go godia, ma ciekawe dzieje. Stał w miejscu dawnego pałacu, a taktycznie zamku obronnego, otoczonego wysokimi murami i basztami, należącego do XVI—XVIII w.w. do Chodkiewiczów. Jako ciekawostkę związaną z tą warowną budowlą podajemy odnotowaną w kronikach wileńskich historię. Otóż 1600 roku mieszkała tu księżniczka saska Zofia Olekiewiczówna, narzeczona Janusza Radziwiłła. Między obu rodami wyłonił się targtwańskie o t księżniczkę. Wojska radziwiłłowskie, zgromadzone w Kardynali (budynku tego dziś nie ma, na jego miejscu znajduje się nowoczesna „piomb”, mieszcząca na parterze m.in. urząd pocztowy) zamierzali pałac Chodkiewiczów włączyć szturmem i księżniczkę porwać. Trafne jednak strzyły z dział chodkiewiczowskich odparły Radziwiłłów.

W końcu XVIII stulecia pałac popadł w ruinę i sprzedany został Uniwersytetowi Wileńskiemu, który na miejscu tej budowli wznosił obecny gmach, przeznaczając go na pomieszczenia klinik i pracowni wydziału lekarskiego. Nazwa pałacu — Chodkiewiczów — zachowała się jednak. Po zamknięciu Alma Mater mieścił się tu Zarząd Okręgu Naukowego, a 1919 r. gmach zwrócono odrodzonemu Uniwersyte-

towi Wileńskiemu. Mieszkał tu profesorowie.

Po ostatniej wojnie na parterze znajdowały się sklep, apteka, a w dziedzińcu — przychodnia lekarska wyższych uczelni.

Ponieważ pałac figurował w rejestrze zabytków kultury chronionych przez państwo, został poddany gruntownej restauracji. Trwa ona już sporo lat, lecz nareszcie dobiega końca. Różne były propozycje co do wykorzystania dawnego pałacu. Mówiono nawet o urządzeniu ekskluzywnej restauracji itp. Szczęśliwie jednak się stało, że pałac przeznaczono pod muzeum sztuki. Doprawdy doskonały pomysł, przede wszystkim z tego względu, że po oddaniu Katedry Wileńskiej wiernym, a jak wiadomo poprzednio znajdowała się tam Galeria Obrazów, zbiory jej — arcydzieła malarstwa europejskiego (gros stanowiły obrazy polskich twórców) XVI—XIX w.w. stały się bezdomne. Teraz zostaną wyeksponowane w dawnym pałacu Chodkiewiczów.

Uzupełnią kolekcję najcenniejsze, a dotychczas nie wystawiane, okazy malarstwa ze zbiorów Muzeum Sztuki Litwy.

Otwarcie centralnej części byłego pałacu ma nastąpić w przyszłym roku, wtedy też zaproszeni zostaną pierwsi zwiedzający.

H. J.



ŚLADAMI PUBLIKACJI

O pomniku

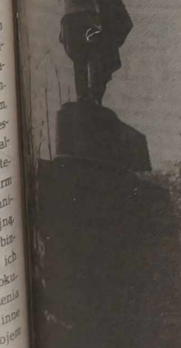
Juliusza Kłosa

W związku z notatką pt. „Przed wystawieniem pomnika Juliuszowi Kłosowi” („K. W.” z dn. 12.10.91 r.) otrzymaliśmy od wspomnianej w niej wrocławianki Ireny Urbanowicz zdjęcie przez nią robione na Rosnie, a na podstawie którego potem odnaleziono mogiłę profesora i ustawiono tam do dziś istniejący krzyż żelazny. Ten na zdjęciu jest właśnie drewniany, był u podstawy nagięty i przez to zapewne runął.

D. W.

Takie to dzieje...

Te dwa zdjęcia to już historia. Na pierwszym — utrwalono moment generała Iwana Czerniacha...



chowskiego, który w ub. środę został zdemontowany i został przekazany do Woroneża — miasta rodzinnego generała, natomiast postument — do dyspozycji Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej. Na drugim — zarejestrowano moment porzucenia ekshumacji prochów generała.

Nastąpiło to zgodnie z decyzją władz miasta i za zgodą rodziny generała. Prochy jego zostały przewiezione do Moskwy i spoczęły na Cmentarzu Nowodziewiczym. W Wilnie prochy Czerniachowskiego wystawione były w Domu Oficerów, przeniesieniu ich towarzyszyły uro-

czystości z udziałem sowieckich wojskowych Garnizonu Wileńskiego.

Takie to wileńskie dzieje. Nie wielki stosunkowo skrawek ziemi, tworzący placyk między al. Giedymina i ul. Wileńska, a jak w soczewce zbiegło się tu wiele istotnych wydarzeń w historii miasta. Przypomnijmy zaledwie kilka. W roku 1865 z rozkazu Murawjowa wzniesiono na placu tym kapliczkę w stylu rosyjskim dla uczczenia poległych w powstaniu styczniowym żołnierzy i oficerów rosyjskich. Los widocznie tak chciał, że właśnie tę kapliczkę zniszczyli doszczętnie bolszewicy podczas inwazji 1919 roku. Na jej miejscu wybudowana została fontanna.

Plac nosił później imię Elizy Orszkowskiej, pisarki wielce za-

śluszonej dla kultury Wilna. Miejsmy nadzieje, zresztą pisaliśmy o tym kilkakrotnie, że w związku z powrotem nazw historycznych skwerówi zwrócone zostanie dawne imię. Nazwy, niestety, nie zwrócono. Plac przemianowano z im. Czerniachowskiego na Sawiwałdyba (samorządu).

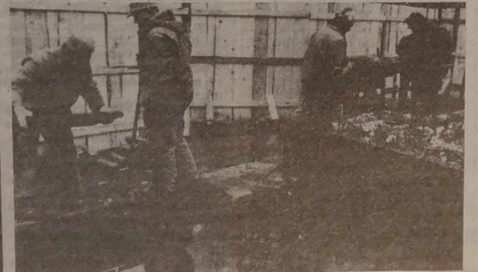
Warto też przypomnieć, że po jego prawej stronie znajduje się nieczynny dziś kościół św. Jerzego i dawne zabudowania klasztoru karmelitów trawickich. Wych, że na wiosnę w dniu patrona świątyni odbywały się ongiś tu sienne kiermasze wileńskie.

Tuż przed ostatnią wojną obok Placu Elizy Orszkowskiej miał stanąć pomnik Adama Mickiewicza dłuta Henryka Kuny. Wszelkiego rodzaju lokalne dyskusje i dysputy, a ostatecznie rok 1939 na zawsze zniweczyły te plany. I jeszcze jeden charakterystyczny szczegół dotyczący dziejów Wilna. Około ulicy, przy której znajduje się rzeczony skwer, pierwotnie nazywała się Prospektem Świętojeńskim (Gieorgiewskij), potem ul. Mickiewicza, następnie Giedymina, kolejno — aleja Stalina, Lenina, teraz znów Giedymina. Takie to dzieje...

Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIACH: to już historia wileńska.

Fot. R. Jankauskas



Gdzie Polacy, tam „Rota“

Historia ojczyzny

Z nawyku zawodowego, ale nie bez przyjemności, sięgam regularnie po tomki poezji współczesnej. Poezja jest jedno ma imię. Zdarzają się niewypady. Zdarzają się niespodzianki. Oto wódcę wiersza Andrzeja Pałosa („Znaleźć światło”, Opo- le 1989) przykuwa wzrok „Sto- wo z Konopnicką”, hold poety- cki zakończeniu nieoczekiwaną obliczając.

„Nie rzućciecie siebie skąd twój ród boś rozleśkieniem wstru spełnieniem nieszczęsnych snów i siłą słod uparta”

powracasz kalnowym szepłem malutkich się głogami aby obecne było przedtem my toba i ty nam!

Poeta - nauczyciel Andrzej Pa- łos dla wyrażenia kultu Konop- niczkiej znalazł wyjście proste i celne zarazem: parafrazując początkowy dystych najpopular- niejszego Jej utworu — „Roty”.

„Nie rzućcie ziemi, skąd nasz ród...” Wiersz Konopnickiej, wydrukowany po raz pierwszy w 1908 r., w numerze listopado- wym miesięcznika krakowskiego „Przodownica”, dopełniono mu- zyką Feliksa Nowowiejskiego na jubileusz grunwaldzki w 1910 r., wszedł rychło do kanonu hym- nów polskich. Sławy przyspory- ła mu uroczystość odsłone- nia pomnika Władysława Jagieł- ły w Krakowie, 15.VII.1910 r., kiedy to połączone chóry z trzech zaborów odśpiewały w różnych punktach programu ko- lejno „Bogurodzicę”, „Mazurek

Dąbrowskiego”, „Rotę” i „Boże, coś Polskę”. Śpiew „Roty” zjed- noczył się właśnie z momentem odsłonięcia dzieła artysty rzeź- biarza Antoniego Wiwulskiego. Od tej chwili rozpoczyna się triumfalny pochod piosenki Konop- niczki i Nowowiejskiego przez dzieje ojczyzny w XX stuleciu.

Wiersz Andrzeja Pałosa ujr- zał światło dzienne w Opolu. To dobrze. Konopnicka dedyko- wała wszak „Rotę” ludowi ślą- skiemu. Później — w 1910 r. rozszerzył ją dedykację na Wiel- kopolanie oraz na Polonię amery- kańską. Zwłaszcza ostatni adre- sat został wpisany w tekst nie- jako automatycznie, dzięki za- stosowanej przez autorkę styliz- acji staropolskiej. Akcenty oj- czyzniane „Roty”, głęboko prze- nią podkreślana więź z Macie- rzą, sprawiły, że piosenka ta — uznana za swoją środowiska polonij- nych, skupiska Polaków etnicz- nych, organizacje narodowości- we. „Rota” oddziałuje na emi- grantów w co najmniej dwóch wymiarach: jako równoważnik hymnu — jako moralitet. Do- wodem na to — przemawiającym silnie do wyobraźni, jest bez- compromised, oskarżycielska w tonie odpowiedź na zew Konop- niczki, odpowiedź, jakiej w i- mięniu współbraci udzielił poeta polski — amerykański Seweryn Skulski.

Nie rzućcie ziemi, skąd nasz ród... A jednak my rzucili... W ładach pośród dalekich wód Myśmy się rozprzysłi.

Piosenka miała kołować z sil- ą Światłany jej brzasak złoty.

Brzęk się dolara w duszę wrył. Zabija na poloty.

(Seweryn Skulski „Nasza przysięga”) Życie piosenki hymnicznej przebiega według pewne- go określonego rytuału. Hymn, mając do spełnienia naj- wyższe cele patriotyczne, reaguje na rzeczywistość. Podczas wojny staje się piosnią bojową. W czasie pokoju — jest przede- wszystkim podporządkowany ka- lendarzowi rocznic historycznych, uczestniczy także w doniosłych wydarzeniach współczesności. Oto kilka przykładów.

Pierwszym wykonawcą „Roty”, wyprowadzając o kilka miesięcy ju- bileusz grunwaldzki, był chór Polskiego Towarzystwa Gimna- stycznego „Sokół” w Krakowie. Sprawilo to, że w najwcześniejs- ziej fazie rozpowszechniania piosenki przeszła przez środowiska sokole i harcerskie, zanim stała się piosnią ogólnonarodową. Pre- cedens odśpiewania „Roty” w dniu rocznicy styczniowej (23.11.1910), a potem 500-lecia zwycięstwa pod Grunwaldem uc- czynił w piosni podniosły ak- cent różnych uroczystości patrio- tycznych. Tak było 26.VII.1910 r. w Rzeszowie (spóźniona rocz- nica grunwaldzka), podobne względy zadequowały o obec- ności „Roty” 6.XI.1910 r. w Cie- szynie (wiecór kościuszkowski), 3.V.1917 r. w Wojsławicach (roz- nica Konstytucji, jej 17.X.1917 r. w Poznaniu (stulecie zgonu Kościuszkii), Mieszkańcy Warsza- wy „Rotą” („Czerwonym Szta- dardem”) witali 10.XI.1918 r. przybyłego do więzienia w Mag- deburgu Józefa Piłsudskiego.

Piosenka asystuje uroczystości tej miary, co zaślubiny Polski z Bałtykiem w Pucku 10.II.1920 r. Warto na marginesie wspomnieć o przywiązaniu Stefana Żerom- skiego do tej piosenki. Uczestnic- wo jego 19-letniego syna Adama w ruchu sokolim sprawiło, że Skauł namiętny odśpiewa- li „Rotę” nad trumną młodzień- ca.

Czy piosenka hymniczna może się mylić? To pytanie re- toryczne stawiam pod wpływem mego współczesnego rozmówcy, który na „Rotę” za-

reagował kwaśnym uśmiechem i pretensją do autorki o niezre- czoną strofę trzeciej. Nie będzie Niemiec plul nam w twarz... O- czywiście, pretensja ta pojawi- ła się wcześniej, ale nie tak właśnie, by można ją było uz-nać za odruch społeczny. Gdyby „Rota” nie wymieniono wśród piosenki kandydujących do godo- nictwa hymnu narodowego, zapew- ne ow zarzut wobec ubijającej Po- laków trzeciej strofy nie został, by w ogóle sformułowany. Ma- jąc za przeciwników prof. Ign- acego Chrzczanowskiego i Tadeu- sza Boya-Zeleńskiego, w obronie piosenki stał wówczas prof. Sta- nisław Pigoń. Dowodzi on, iż nie mamy w naszym śpiewniku takiego hymnu, który byłby do zaakceptowania we wszystkich swych szczegółach.

„Rota” stwierdza Pigoń — pozostaje nie- zagrożona, gdyż „ciężka jest od wspomnień i biał zwycięstów. Te- go rodzaju ładunek uczuciowy przyda wartości piosenki nawet niepozornej”. Na początku możemy wielbi- cielem „Roty” wskazać strofę czwartą, postawioną w auto- grafie (inc. „Nie damy miana Polski zgnieś...”), a także „skie- rować ich ku licznym parafra- zom i odmianom piosenki, krzą- cącej od 1912 r., rozpiętym od lewicy do prawicy, świeckim i kościelnym. Pisze o tych muta- cjach słownych (i muzycznych) autorka pierwszej monografii D. Wawrzykowej - Wierciochowa — „Nie rzućcie ziemi, skąd nasz ród...” (Warszawa 1988), piszą też inni: badacz poezji i woj- ny światowej Andrzej Romano- wski w pracy „Przed złotym czasem” (Kraków 1990) i niżej podpisany w książce „Skąd nasz ród. Polskie piosenki hymnicz- ne” (Warszawa 1991).

Ekspozowana obecność „Roty” w śpiewniku i Armii Wojska Polskiego była — jak sądzam — jednym z zabiegów propagand- owych, obliczonych na przycią- gnięcie do Sielc licznego naryb- ku żołnierskiego. Tolerancyjność wobec repertuaru bogoojczyzniane- go miała przekonać nieufnych, że nad Oką tworzy się prawdzi- we Wojsko Polskie. Po wojnie na fali powojennej „Roty” — i

dowartościowywał... sztucznościach... przez... rewizja... 27 r. w sprawie... mnu państwowego... dawać, że dla... to zaś, niedźwiedzi...

„Roda” nada... śpiewniku... niedawna rodzina... ców powiększaja... zowane skupiska... Wschodzie: stała się... hymnem Związ- na Białorusi. Wspier- ze piosni podsumowa- uguratoryj Polakii... Szkolnie na Litwie... 11 listopada 1990... „Wilenski”, relacjon... lippowej wizyty... „Rota” w lwju”... (135), kończy swój... wami: „Tak nam... Bog! — sala hulaku... Tak mogą to potw... diałem bowiem... w Kijowie, Płocku... nickim), Gródku... doiskim i we Włoc- kładowa Uniwers- ckiego Kultury Po- raimie. Inicjatorom... kiego uniwersyte- Główny Polskiego... nia Kulturolno - O... Kijowie Temat —... hymnicznie — wy- nie mało wzruszeń... by miały charakter... gawędy, wzbogaco... muzyczną i ikonoc... prezentowanych... piosenki znała... Dąbrowskiego... Polskę”. „Rota”... czuciowa sytuacja... kolaków do emery... boka i autentyczn... niektórych piosen... stojąco. Śpiew znie... szczególną manife- lenności do określe- do języka przodków... niczna poza granic... wśród obcych żywiu... zuje się, osiągają... teży narodowości... nauczyli mi Stuchan... Doc. dr hab. J. POJ... 2002

Skąd pseudonim — Lenin

Najpierw przejął dowód osobisty, a potem...

Podczas gdy w społeczeństwie bytego ZSRR toczą się burzliwe spory na temat usunąć czy nie usuwać Lenina z mauzoleum, docieklwi badacze, w jakich za- stwe obfawiał Kraj Rad, próbu- ją wyjaśnić niektóre pikant- ne epizody z życia wodza re- wolucji, m.in. pochodzenie pseu- donimu — Nikołaj Lenin. Istnie- ją co do tego przeróżne i naj- dziwniejsze wersje. Autorem jednej z nich jest pułkownik milicji w stanie spoczynku Wasy- lij Kanajkin z Samary. Oto jego punkt widzenia:

— Włodzimierz Uljanow był bardziej Niemcem niż Rosjani- nem. W rodzinie Blanków (tj. rodziców matki Lenina) mówio- no po niemiecku. Swoje główne artykuły do prasy i przemówie- nia Lenin pisał po niemiecku i dopiero potem tłumaczył je na rosyjski. Nie mógł on nic nie wiedzieć o starym miasteczku handlowym w Prusach, którego nazwa brzmiała Lenin. Stało się ono szczególnie szeroko znane dzięki pewnemu utworowi napisa- nemu po łacinie, którego au- torem był Herman, zakonnik miejscowego klasztoru. Utwór ten nasył tytuł „Prorotwo le- nińskie”. Klasztor w Leninie za- łożono w 1180 r. W wykazach niemieckich parafian pojawiło się ono ok. 1690 r. i później niejednokrotnie było publiko- wane, również w XIX-wiecznej prasie. Tak więc według mnie — twierdzi W. Kanajkin — Włodzimierz Uljanow zapy- czył swój pseudonim właśnie z „Prorotwa lenińskiego”.

Z kolei członek Prezydium Moskiewskiej Rady Miejskiej, dr hab. nauk medycznych, puł- kownik Leonid Kolesow jest przekonany, że pseudonim Uli- janowa pochodził co prawda od rzeki Leny, ale nie wprost, tyl- ko dość okrotnie. Oto jego wy- jaśnienia:

— Mój dziad pochodził ze szlacheckiego rodu, a zwał się Leonid Aleksandrowicz Lenin. Do dziś mam zachowany jego

dowód osobisty. Nasz ród został wpisany do „Księgi rodowo- wów Wologodzkiej” Gubernii”. Założycielem rodu był jenijski Kozak Iwan Poniak. Był on do- wódcą oddziału Kozaków we Wschodniej Syberii. Organizow- ał m.in. kilka zimowych baz, w tym także na rzecze Lenie. Za tę działalność nadano mojemu przodkowi tytuł szlachecki, obdarzono włościami w kra- inie Wologodzkiej i dano nazwi- sko Lenin. Na początku naszego stulecia losy naszego rodu tra- gicznie spłotyły się z losem Uli- janowa. Brat mój pradziadka Nikołaj Lenin zmarł około 1900 roku. Na krótko przedtem jego córka Olga Nikołajewna, któ- ra znała się z Nadieżdą Krup- ską, przekazała dowód osobisty umierającego ojca Włodzimie- rzowi Uljanowowi, gdyż był mu potrzebny czy to do pracy kon- spiracyjnej, czy też do wyjazdu za granicę. Podrobiono tytu- łę urodzenia. Od tego czasu Włodzimierz Iljicz zaczął się drukować pod pseudonimem Lenin. Najtragiczniejszy okres dla naszego rodu zaczął się tuż po re- wolucji. Świadków tych wszyst- kich wydarzeń faktycznie sprzą- tnęto. Pozbawiono ich życia w latach 1918—1919. Mój dziad został stracony w październiku 1918 r., jego bratanek, dzieci Nikołaja Jegorowicza spotkał taki sam los. Ród zaczął stana- ńc i zanikać. Chociaż ciotki i wujowie byli ludźmi inteligentny- mi i na wysokim poziomie kul- tury, nie osiągnęli żadnych wyż- szych społecznych. Ich szlachecki pochodzenie było przeszkodą nie do pokonania na drodze do jakiejkolwiek kariery. Krótko mówiąc — konstatuje L. Kolo- sow — kto wie, jak potoczyły- by się losy naszej rodziny, a może i całej Rosji, gdyby moja babka swego czasu nie oddała cudzego dowodu Włodzimierzowi Uljanowowi.

Wiera PRZEMYSKA (PAL)

„Rock Maraton — 91”

Na rockowy szal mieszkań- ców Wilenszczyzny i Wilna za- prasza organizatorzy „Rock Maraton-91” z Polski — Nieza- łożone Zrzeszenie Studentów WSP Kraków oraz ZG ZPL.

Antycy z Macierzy zapre- zentują grupy: Awruk, Genezp, Kopen, Gladiator, Lwie Serce,

Zink Moon. Koncerty się ode- ądzą dziś, 26.XI w Mickunach o godz. 19; w środę, 27.XI w Podbrzdu o godz. 19 oraz we czwartek, 28.XI w Mejszagole o godz. 18. A w piątek o godz. 17 „Rock Maraton-91” będzie prezentował swe możliwości w Wilnie, w Domu Kultury Kole-

Uwaga, filmy polskie

Wyświetlane nadal będą w lektorium „Wiedzy” (ul. Wi- lenska 22). Zainteresować powinny zwłaszcza polskie szkoły Wilna i Wilenszczy- zny. Objeżdż bowiem moż-

na ekranizację najwybitniejs- szych dzieł klasyki litera- ckiej. A zatem 28 listopada (czwartek) — o 18.30 „Kry- żacy”, naajutrz (29 listopa-

Sport

BOKS. W ciągu 9 dni na ringu w Sydney pięściarze z 52 krajów walczyli o tytuły mistrzów świata. Stoczono 257 pojedynek, by wyłonić 12 zdobywców złotych medali. Tytuły mistrzowskie w kolejności wag zdobyli: E. Griffin (USA), I. Kovacs (Węgry), I. Todorov, T. Kirkorow (oba Bulgaria), M. Rudolf (Niemcy), K. Dzu (ZSRR), E. Ernandes, J. Lemus (oba Kuba), T. Russo (Włochy), T. May (Niemcy), L. Sawon i L. Balado (oba Kuba). Należy za- znaaczyć, że Sawon tytuł mistrzowski zdobył po raz trzeci. Z 5 Polaków, którzy stanęli w ringu, żaden nie trafił do strefy medalowej. Jest to pierwszy wypadek w historii mistrzostw świata, że Polacy wracają z mistrzostw bez medalu.

Następne mistrzostwa świata odbędą się w 1993 r. w Tampe- re.

LOTNICTWO. Dużym sukcesem zakończył się występ polskich lotników w samolotowych raj- dowych mistrzostwach świata, które odbyły się pod niebem RPA. Pierwsze miejsce i złoty medal wywalczyła załoga J. Dorocho — Z. Chrzaszcz. Mało tego — drugą, trzecią i czwar- tą lokatę zajęły również pol- skie załogi! Pozwoliło to oczy- wiście ekipie Polski zdobyć złoty medal również w klasyfikacji drużynowej.

NARCIARSTWO. Rozpoczęła się karuzela startów o Puchar Świata w narciarstwie alpejskim. Jako pierwszy wystartował me- czczyźni. W Park City (USA) to- zegrano slalom gigant, w którym triumfował Włoch A. Tomba.

PIEKŁA NOŻNA. Litwa, Łotwa i Estonia wezmą udział w eli- minacjach do piłkarskich mistrzostw świata 1994 r. Oświad- czył o tym w wywiadzie dla

da) o godz. 14.30 „Żacy”, o 5 grudnia — „Noce i dnie” (10 — o godz. 16 — 10 grudnia o „Noce i dnie” (10 —

włoskiej grupy „Czy Sport?” prezydent wełagne. Losowanie nych grup MS-94 8 grudnia w Nowym... * W sobotę i niedzi- grano ostatnią jenną mistrzostw Polski. „Lech” — „Wisła” „Pegretowr” (Wola) — 0-4. „Legia” (S) — „Widzew” (Łódź) — 1-0. „Wisła” — 1-0. „Olimpia” — 0-0. (L.) — „Śląsk” — 0-0. siennej rywalizacji turniejowej zmagają- (24 pkt) przed „Wis- wiszą” (21).

* Bawięca w Litwie tacja juniorów Pol... rozegrała towarzysk... rowiankami z Litwy... ła — 5-2. Rewanż... odbył się dzisiaj

Tablica informacyjna

Wybrane pady na następujące numery serii i obligacji we wszystkich 57 rodzajach pożyczki:

Table with columns: Nr obligacji, Wysokość wygranej w rublach, Nr serii, Wysokość wygranej w rublach, Nr obligacji, Wysokość wygranej w rublach, Nr serii, Wysokość wygranej w rublach. Lists various bond numbers and amounts.

CZYTELNICZE ADRESY

U nas i w Polsce pan Michał Wołosewicz jest dobrze znany jako poeta, gawędziarz, piewca romantycznej miłości Maryli Wereszczakówny i Adama Mickiewicza. Wiersze pana Michała niejednokrotnie zamieszczał nasz dziennik, publikowała je także prasa polska, nieladen artykuł poświęcono jego twórczości.

Jako zapalony krajoznawca, miłośnik historii, literatury, pan Wołosewicz jest również niezastąpionym przewodnikiem po wszystkich, mickiewiczowskich stronach miejscach związanych z polskimi śladami z wojny, Armia Krajowa. Nigdy nie odmawia w przeprowadzeniu wycieczki dla pojedynczych osób i całych grup. Wiele uczynił celem popularyzacji i zachowania śladów naszej przeszłości. Jednym słowem, jest to prawdziwy człowiek z Kresów, z naszym tutejszym tradycyjnym charakterem i wychowaniem. Takim jak ziemia urodziła. Z otwartą duszą i sercem na ludzkie potrzeby, troski.

A jeśli chodzi o potrzeby społeczne, to pan Michał wspiera je konkretnymi czynami. Kolejny raz przekonałem się o tym, gdy się dowiedziałem, że jako jeden z pierwszych na Białorusi zaprenumerował „Kurier Wileński” na następny rok i „dorzucił” do tego jeszcze dla innych po trzy egzemplarze naszego dziennika oraz „Magazynu Wileńskiego”. Jest wiernym, stałym naszym przyjaciele. Czyni to „Kuriera Wileńskiego” propaguje od lat, od dnia, gdy się ukazał pierwszy numer jego poprzednika — „Czerwonego Sztandaru”.

Na pytanie, czy zna niezamożnych ludzi, którym należałoby

Pan Michał z Bieniakoń



zaabonować „Kurier Wileński”, od razu z miejsca odpowiedział nazwiskami i dokładnymi adresami: Edward Chłusewicz, Alina Kowalewka z Bieniakoń.

Tak więc, stara gardzia nie rdzewieje. Na pana Michała można zawsze liczyć, nie zawiedzie, nie odmówi pomocy. Jest uczulony na wszystkie sprawy związane z naszym dziennikiem. Cieszy się z naszych osiągnięć, radości, przeżywa, gdy coś nie gra w naszym dziennikarskim warsztacie, gdy się zdarzają potknięcia, błędy. Zwraca naszą uwagę na nie w sposób koleżeński, ludzki, budujący, zachęcający do pracy. Nie pojęcia niczego w czambuł, doskonale rozumie naszą sytuację, wskazuje na uchybienia bez wrzasku, wyzysku, obławiania brudami, jak to, niestety, nieradko jeszcze czynią niekórzy nasi „przyjaciele”.

„Nie zabierając głosu, gdyby mi nie zależało na „prestżu” naszej gazety” — pisał do mnie pan Michał w jednym z listów, dotyczących znieszczenia

w publikacji o historii kościoła w Bieniakoń. Swoje racje poparł konkretnym materiałem, powołując się na źródła, Wśród nich była m.in. praca Ojca Czesława Gila pt. „Ojciec Rafał Kalinowski” (Kraków, 1984 r.), w której jest opis służy Zofii Putkankierówny (córki Wawrzyńca i Marii z Wereszczaków) z panem Andrzejem Kalinowskim, wdowcem, ojcem bł. O. Rafała Kalinowskiego. Ślub ten odbył się w kościele parafialnym w Bieniakoń.

Takich przykładów charakteryzujących pana Michała „Wołosewicza” jako człowieka o wrodzonym umiłowaniu wiedzy, takcie, wyrozumiałości, przychylności wobec ogółu, o prawdziwie chrześcijańskim traktowaniu ludzi jest bardzo wiele. Bóg zapłać za to, panie Michale!

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIU: pan Michał z małżonką, panią Leokadią koło swego domu w Bieniakoń.

Fot. W. Charin

Subscription form for 'KURIER WILENSKI' (laikraščio žurnalo) with fields for name, address, and payment details.

Subscription form for 'KURIER WILENSKI' (laikraščio žurnalo) with fields for name, address, and payment details.

Na pozostałe 99 numerów obligacji tej serii pady wygrane 300 rubli. W tabeli wskazano wygrane na obligacje 50-rublowe. Na obligację 100-rublową, gdy pada wygrana jednakowo wielka, wypłaca się odpowiednio 600 i 1000 rubli. Gdy pada wygrana 2500, 5000, 10000, 25000 rubli, na drugi numer wypłaca się odpowiednio 1000, 2000, 5000, 10000, 25000 rubli. Na obli-gację 25 rubli wypłaca się połowę wygranej, która jest większa od 50-rublową. Do sumy wygranej wliczono war- tości 50-rublową obligacji.

Festiwal Mozartowski. W A. Mozarta, jed- nym z najgenialniejszych twórców muzyki w historii, obchodzi się 250. rocznicę urodzin. W ramach festiwalu koncertowego jego dzieł uczczenia jego pamięci. Zroz- umerowano w konc- ertach jego dzieł. W najbliższym czasie w koncertach Mozarta. W najbliższym czasie w koncertach Mozarta.

Przypominamy, że na Litwie koszty prenumeraty wynoszą: miesięczna — 2 rb., kwartalna — 6 rb., półroczna — 12 rb., roczna — 24 rb. Odpowiednio za dostawę płaci się: w mieście — miesięcznie — 1,08 rb., kwartalnie — 3,25 rb., za półrocze — 6,50 rb., rocznie — 13 rb.; na wsi — 2,16, 6,50, 13, 26 rb. W mieście opłata za doręczanie do domu jest konieczna, natomiast na wsi — nie, w

zależności od życzenia prenumeratora. Indeks „K. W.” w katalogu republikan- skim — 67218. Dla Czytelników w innych republikach „K. W.” jest wysyłany opłacony zwykłą banderolą pocztową. W związku z tym kos- ty prenumeraty wynoszą: miesięcznie — 8,78 rb., kwartalnie — 26,35 rb., za półro- cze — 52,70 rb., rocznie — 105,40 rb. Indeks „K. W.” w katalogu związkowym — 67218-01.

zależności od życzenia prenumeratora. Indeks „K. W.” w katalogu republikan- skim — 67218. Dla Czytelników w innych republikach „K. W.” jest wysyłany opłacony zwykłą banderolą pocztową. W związku z tym kos- ty prenumeraty wynoszą: miesięcznie — 8,78 rb., kwartalnie — 26,35 rb., za półro- cze — 52,70 rb., rocznie — 105,40 rb. Indeks „K. W.” w katalogu związkowym — 67218-01.

Telewizja

WTOREK, 26 LISTOPADA

WILNO

7.30 — Lekcja angielskiego, 7.45 — Dzień dobry, 8.10 — Nasz elementarz, 8.15 — Studio sportowe, 8.45 — 01., 02., 03., 9.15 — Stop AIDS! 9.30 — Powrót Wydułasa, 10.05 — Okno: nowości ze świata, 10.30, 16.45 — Lekcja angielskiego, 17.00 — Program CNN, 18.00 — Wiadomości, 18.10 — Przegląd krajowy, 18.50 — Wiadomości popołudniowe (ros.), 19.00 — Studio filmowe, 19.10 — Dodatek muzyczny do „Pół godziny po lekcjach”, 19.35 — Koncert, 19.45 — Słowa chrześcijańska, 20.00 — Dobranoc, 20.25 — Reklama, 20.30 — Panorama, 21.00 — Nuta bałtycka, 21.30 — Komentarz rządowy, 21.45 — Koncert, 21.55 — Program ekonomiczny „Konfrontacja”, 23.10 — Reklama, 23.15 — Wiadomości wieczorne, 23.30 — Postscriptum, 23.40 — Lekcja angielskiego.

WARSZAWA

11.00 — „Lalka” (2) — serial TP, 12.50 — Wiadomości, 13.00 — 17.00 — Telewizja edukacyjna, 17.00 — Studio 7 proponuje, 17.15 — Dla dzieci, „Tik-Tak”, 18.05 — Język angielski dla dzieci, 18.15 — Język express, 18.35 — „Test” — magazyn kulturalny, 19.00 — „Family album”, 19.20 — W Sejmie i Senacie, 19.35 — „Królik Bugs przedstawia” — serial animowany prod. USA, 20.00 —

Wywiad tygodnia, 20.15 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.10 — „Najważniejsze wydarzenia XX wieku”: „Gandhi” — film dok. 22.05 — „ABC ekonomii”, 22.10 — „Zawsze po 21-szej”, 22.55 — „Rozmowy z Nikodemem”, 23.30 — Wiadomości wieczorne, 23.50 — Giełda pracy — giełda szans, 0.15 — Poezja na dobranoc, 0.20 — „Ślódemka” w „Jedynce”.

MOSKWA I

6.30 — Poranek, 9.05 — Serial „Fantomas”, Odc. 2 — „Objęcia szatana”, 10.40 — Godzina dla dzieci (z lekcją niem.), 11.40 — Tańce starożytne Filady, 12.00 — TSN, 12.10 — Łasy i świąte A. Fiata, 13.15 — Koncert, 13.45 — Telemix, 14.30 — Agencja ekonomiczna, 15.00 — TSN, 15.15 — W gościnie u N. Ozierowa, 15.45 — TV film fab. „Sąd w Jerszowce”, Odc. I, 16.50 — Dziecięcy klub muzyczny, 17.35 — Razem z mistrzami, 17.50 — Kreskówki, 18.15 — Świat hobbystów, 18.30 — TSN, 18.45 — Stopnie, 19.25 — Serial „Fantomas”, Odc. 3, „Niebo-szczęście z abożją”, 21.00 — Program inform. 21.35 — „To, co przeżyto”, Filmy 3 i 4, 22.05 — Znajomość telewizyjna, 23.15 — TSN, 23.30 — Program X, 0.30 — Nikołaj Zinowjew podejmuje przyjaciół, 1.55 — TV film fab. „Sąd w Jerszowce”, Odc. 1.

MOSKWA II

8.00 — Gimnastyka poranna, 8.15, 8.45 — Język francuski, 9.15 — Kreskówka, 9.30 — Wspinaćka do zawodu inżyniera.

ra, 10.00 — TV spektakl „Struna dźwięczy we mgłę”, Część I, 11.00 — Program art.-publ. „Płate koto”, 12.45 — Program M. Czadukowej, 13.00 — Gimnastyka rytmiczna, 13.30 — Koncert, 17.00 — Klub podróżników, 18.00 — TV przegląd „Daleki Wschód”, 18.45 — Parlamentarny informator Rosji, 19.00 — Telekanal „Fortuna” zaprasza na przedstawienie gelowe (podczas przerwy Reklama, Wieści, SKW), 22.35 — Rosja interesu, 22.55 — Reklama, 23.00 — Więści, 23.20 — Prognoza astrologiczna na jutro, 23.25 — Paradele.

ŚRODA, 27 LISTOPADA

WILNO

7.30 — Lekcja angielskiego, 7.45 — Dzień dobry, 8.10 — Dodatek muzyczny do „Pół godziny po lekcjach”, 8.35 — Twórczy wieczór H. Nagysa, 9.35 — Nasz język, 10.05 — Okno: nowości ze świata, 10.30, 16.45 — Lekcja angielskiego, 17.00 — Program CNN, 18.00 — Wiadomości, 18.10 — Przegląd krajowy, 18.50 — Wiadomości wieczorne (ros.), 19.00 — Studio polskie, 19.10 — Na fali odrodzenia, 19.55 — Nasz elementarz, 20.00 — Dobranoc, 20.25 — Reklama, 20.30 — Panorama, 21.00 — Studio państwowe, 22.00 — Wieczór muzyczny, 23.10 — Reklama, 23.15 — Wiadomości wieczorne, 23.30 — Postscriptum, 23.40 — Lekcja angielskiego.

WARSZAWA

11.05 — „Dynastia” — serial prod. USA, 12.00 — Wiadomości, 13.00-17.00 — Telewizja edukacyjna, 17.00 — Studio 7 proponuje, 17.15 — „Wychołowawca” — serial prod. USA, 17.40 — „Samy o sobie” — program nastolatków, 18.15 — Telexpress, 18.35 — „Szumy, zły, ciagi”, 18.55 — Klinika zdrowego człowieka, 19.15 — „Świat w oczach Lema”, 19.25 — „Rewizja nadzwyczajna”.

19.55 — „Zielona linia” — program redakcji rolnej, 20.15 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.10 — „Dynastia” — serial prod. USA, 22.10 — „ABC ekonomii”, 22.15 — Trzecia runda Pucharu UEFA w piłce nożnej, 24.00 — Wiadomości wieczorne, 0.20 — „Lenin na dobranoc” — Serwis BBC.

MOSKWA I

6.30 — Poranek, 9.00 — Film fab. „Fantomas”, Odc. 3, 10.30 — Kreskówka, 10.40 — Razem z mistrzami, 10.55 — Dziecięcy klub muzyczny, 11.40 — W studio — Anton - Kwartet, 12.00 — TSN, 12.10 — Komunikaty MSW, 12.25 — Program X, 13.25 — Pieśń J. Szawrina, 13.50 — Nowości gieldowe, 14.05 — Notie, 14.10 — Partner, 14.40 — Hala targowa, 15.00 — TSN, 15.10 — Dziś i jutro, 15.40 — Film fab. „Sąd w Jerszowce”, Odc. 2, 16.45 — Koncert, 17.00 — Godzina dla dzieci z lekcją angielskiego, 18.00 — Planeta, 18.30 — TSN, 18.45 — Komunikaty MSW, 19.00 — O przyszłości „wielkiej nauki”, 19.25 — Film fab. „Fantomas”, Odc. 4, 21.00 — Program inform. 21.35 — „To, co przeżyto”, Film 5, 22.00 — Puchar UEFA w piłce nożnej, „Gent” (Belgia) — „Dynamo” (Moskwa), 23.55 — Prognoza muzyczna, 0.15 — Miłość od pierwszego spojrzenia, Dzień pierwszy, 0.55 — Film fab. „Sąd w Jerszowce”, Odc. 2.

MOSKWA II

8.00 — Gimnastyka poranna, 8.20, 8.50 — Język niemiecki, 9.20 — Kreskówka, 9.35 — Klucz do światowego rynku, 10.05 — Spektakl TV według powieści N. Gogola „Pamiętnik wariata”, Część 2, 11.00 — My wszyscy z jednego świata, 12.30 — K-2, 13.25 — Film dok. 14.05 — Koncert, 17.00 — Pieśń W. Głowaczewa, 17.20 — Gość Moskwy, 17.45 — Filmy reżysera W. Gładyszewa, 18.45 — Wiadomości kryminalne, 19.00 — Proszę o głos, 19.10 — Młodzi plastycy Osetii, 19.25 — Czerwoni i biali, 19.55 — Reklama, 20.00 — Więści, 20.20 — Dobranoc, dzieci, 20.35 — Film dok. 21.35 — Na sesji Rady Najwyższej RFSSR, 22.00 — Patrycja Kaas w Moskwie, 22.55 — Reklama, 23.00 — Więści, 23.20 — Prognoza astrologiczna na jutro, 23.25 — Patrycja Kaas w Moskwie — cd.

PRACA W POLSCE

Prywatna firma zatrudni dziewczynę (Polkę), znającą dobrze język polski i rosyjski, jako tłumacza w Polsce, Zarobek 100 dolarów miesięcznie plus zakwaterowanie i alimenty wyżywienie. Zwracać się pisemnie do redakcji „Kuriera Wileńskiego” lub telefonicznie: 42-69-63.

PATIKRINKITE ABONEMENTO UŽPILDYMA

Ant abonemento turi būti kasos aparato aispaldas.

[Informant prenumeratą (peradresavimą) be kasos aparato, ant abonemento turi būti ryšiu skyriaus kalendorinis žymeklis. Tokiu atveju abonementas prenumeratoriui išduodamas su kvitu apie prenumeratos (pristatymo, peradresavimo) apmokėjimą.]

[Informant prenumeratą laikraščiu ar žurnalui, o taip pat ir peradresuojant leidinį, abonementą su pristatymo kortele prenumeratoriui užpildo rašalu, įskaitomai be sutrumpinimo, sutinkamai su sąlygomis, išdėstytomis Lietuvos spaudos kataloguose.]

DAB "TeleSAT" pressa, NI 442 Sp. Olimpija, 1991 Uzs Nr 790, Tr 200000

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswės 60.
Indeks 67218
Zam. 812.
Cena 30 kop.
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia przedsiębiorstwa „Spauda”

TELEFONŲ: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodzinny i prawa — 42-79-44, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-96, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-79-90, stulecie oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, telefonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70.



KTO URODINAI 26 LISTOPADA? Aktywny, niecierpliw, wolić i niezależnie, warzyński i potrafi dążyć do otoczenia. Uprzejmy, mąknyty w sobie. Uprzejmy, prawe i szlachetne. Uprzejmy, twarty. Los bywa w sobie wielkie powodzenia, w sobie dek. Niezwykła warzyński. Organizm ma dobre, najmniejszą stanowi dla zdrowia i niecierpliwą, mierna aktywność ciała, słu, co może spowodować pracowanie. Porusza się często zmęczony, organizm stawia się niecierpliwą, no. Organizm posiada tyle sił życiowych, że nie dać radę z poważniejszą robą.

Ekafaly

LITUWA — „Wabie prawo” (USA), Hongkong, 12, 14, 16, 18, 20. HELOS — I sala wyściga (USA) o 11, 16, 18, 20, 20. II sala ramami „prawo” (Francja) 13, 15, 17, 19, 20, 20. PERGALIS — Tombaro o 11, 13, 15, 17, 19, 21, 21. WILNIUS „Luka na” (USA) o 11, 13, 15, 17, 19, 21. WINGIS — „Wyróżniona agentka” (USA) o 18, „Clalo” (ZSRR) 20, 20. LAZDYNAI — „Prawa” (Francja) 26 — 17, 21, 20. XI — LXII o 11, 13, 15, 19, 21. PLANETA — I sala pułapke” (USA) o 11, 17, 19, 21. II sala — „rowca” (USA) o 11, 13, 18, 20, 20. „Papa (USA) o 16, 30. AIDAS — „Kling i” (USA) o 15. „Wymyślny pocłagu” (USA), „Krowka” nr 15 o 17, 18, 18. DRAUGYSTE — „Wymyślny pocłagu” (USA), „Litewska” nr 15 o 17, 20, 20. „Pierwotne zło” 14, 14, 18, 20. TAIKA — „Młody 13, 15, 17. „Iluzja miłości” (USA) o 19, 21. 30.XI — „Kaczko Donald” 13, 15, 17, 19, 21. Wideosalon — „Noc” (USA, dla dorosłych) 20, 20. „Strefa przyzwoitości” o 15, 15. „Spółka stanowiąca” o 18. AUSZRA — „Ołtarz” (2 serie, Indie) o 13, 13. „Moja miłość” (2 seria) o 13, 10, 18, 40. TEWNE — „Wymyślny pocłagu” 13, 13. „Grupa commando” 13, 13. „ser-2” o 14. „Grupa” 13, 13. „Książka o miłości” 13, 13. „dca lalek” (2 serie) 13, 13.

Kalendarium

* Wtorek (26.XI) jest 330 dniem 1991 r. Do końca roku 35 dni.
* Znak Zodiaku — Strzelec.
* Imienniny: Konrada, Lechosław, Leona, Sylwestra.
* Wschód Słońca — 8.09, zachód — 16.03. Długość dnia 7 godz. 54 min.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu niedożałowanej Izabel ROSICKIEJ. RUSIECKIEJ krewnym składam zespół redakcyjny „Znad Wilni”

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu s. p. Izabel ROSICKIEJ. RUSIECKIEJ Rodzinie i krewnym składam Stowarzyszenie Katolickie Polaków na Litwie.

Pogoda

Litewska Służba Hydrologiczna przewiduje na listopada zachmurzenie, opady, wiatry, bez istotnych zmian, bez istotnych zmian. Wiatr południowo-wschodni, miarkowany. Temperatura stopni ciepła. W ciągu następnego dnia krótkotrwałe opady, temperatura w nocy — 1-3, 3-8 stopni ciepła.

Redaktor Zbigniew BALCZAK

Usługi XERO oraz biuro reklam — ul. Soboczi (od pociągu) czynne od 9.00 do 17.00. Prace. Tel.: 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswės 60, 12 piętro, kój nr 1212, tel. 42-69-63.